

UNIEWAŻNIĆ „STALINOWSKI ROZBIÓR” UNIwersYTETU Jagiellońskiego – WALKA O POWRÓT ODERWANYCH WYDZIAŁÓW W LATACH 1956–1957

Wanda Łuczak

ABSTRACT

CANCEL THE ‘STALINIST DIVISION’ OF THE Jagiellonian University – THE STRUGGLE TO RESTORE THE LOST FACULTIES IN THE YEARS 1956-1957

The article portrays events from the most recent history of the Jagiellonian University. In the 1950s the communist politicians tried to weaken the position of the University by separating its numerous faculties and transforming them into independent institutions of higher education. The most painful was the loss of the faculties of medicine, agriculture and theology. The role of the University was marginalized and the number of students decreased. The transformations in October 1956 brought the hope that the University might one day regain its previous glory. The new authorities of the University with the rector Zygmunt Grodziński struggled to restore with the Academy of Medicine, College of Agriculture and the Faculty of Theology to the Jagiellonian University. The authorities of the Academy of Medicine were unanimous in the question of merging with the University, and so were the officials at the Faculty of Theology. Nevertheless, at the College of Agriculture the opinions were divided. Talks held between government authorities and party representatives in Warsaw and Cracow did not bring any results. Almost two years of efforts were unsuccessful as the authorities did not agree to admit that the school reform of the Stalinist times was a mistake.

Keywords: Jagiellonian University, higher education system, Academy of Medicine in Cracow, October 1956, College of Agriculture

Słowa kluczowe: Uniwersytet Jagielloński, PRL, szkolnictwo wyższe, Akademia Medyczna w Krakowie, Październik 1956, Wyższa Szkoła Rolnicza

„Oczekuję od Sejmu poparcia przygotowań do jubileuszu naszej uczelni, której 600-lecie przypada w 1964 roku, Uniwersytet Jagielloński jubileusz swój powinien obchodzić w pełnym składzie naszych wydziałów” – takie życzenie wypowiedział rektor UJ prof. Zygmunt Grodziński przed wyborami do Sejmu w styczniu

1957 roku¹. Zmiany, które zaszły w październiku 1956 roku, dawały nadzieję na zniewolowanie szkodliwych skutków przemian z okresu stalinowskiego, dotyczących mocno szkolnictwo wyższe, a w szczególności uniwersytety. Uniwersytet Jagielloński podjął walkę o przywrócenie właściwej rangi najstarszej polskiej uczelni.

Najważniejszą sprawą było przywrócenie wydziałów, które zostały wydzielone z uczelni, a następnie albo przeniesione do innych uczelni, albo przekształcone w samodzielne szkoły wyższe. Utrata przodującej pozycji wśród uczelni krakowskich była bardzo bolesna, Uniwersytet stał się tylko jedną z kilkunastu uczelni w Krakowie². Taki stan rzeczy miał swoje korzenie w latach 50. i dążeniu władz do reorganizacji szkolnictwa wyższego na wzór radziecki. Rozdrobnienie uczelni pozwalało na zdominowanie ich przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i władze partyjne. W 1949 roku zdecydowano, że wydziały lekarskie i farmaceutyczne zostaną wydzielone z uniwersytetów i przekształcone w akademie medyczne podlegające Ministerstwu Zdrowia³. W tym samym roku zlikwidowano Studium Spółdzielcze, a w następnym Studium Wychowania Fizycznego włączono do Akademii Medycznej, aby ostatecznie przekształcić je w samodzielną uczelnię. „Następnie wydzielono z uniwersytetów wydziały rolne, tworząc z nich samodzielne wyższe szkoły rolnicze; w 1954 roku przekształcono wydziały teologiczne w oddzielne akademie teologiczne [...]. W ten sposób uniwersytety straciły swój dotychczasowy charakter *Universitas litterarum*”⁴.

Jakie skutki przyniosło okrojenie uniwersytetów? Jak wspominał Jerzy Serczyk:

z punktu widzenia władzy miało to co najmniej dwie zalety: 1. Uniwersytety zostały zdegradowane w odczuciu społecznym do jednej z wielu kategorii szkół wyższych. Przyjęło się wtedy nazywanie ich w wystąpieniach oficjalnych „uczelniami humanistycznymi”, chociaż zachowały w swych strukturach wydziały przyrodnicze. W określeniu „humanistyczny” mieścił się pewien odczuwalny odcień pogardy dla umiejętności nie mających natychmiastowego praktycznego („produkcyjnego”) zastosowania. Nie powiedziano tego nigdy *expressis verbis*, ale powstawało wrażenie, że uniwersytety nie są uczelniami tak ważnymi, jak same o sobie sądzą; jest dowodem wielkoduszności rządzących, że pozwala się na ich istnienie. Powinny być za to wdzięczne. 2. przez stworzenie stosunkowo znacznej liczby nowych uczelni

¹ „Dziennik Polski”, 19 I 1957, nr 16, s. 4.

² Przed II wojną światową w Krakowie funkcjonowały trzy uczelnie państwowe: Uniwersytet Jagielloński, Akademia Górnicza i Akademia Sztuk Pięknych oraz jedna prywatna: Akademia Handlowa. Zmiany, które nastąpiły w latach 50., spowodowały wzrost liczby uczelni do 11. Były to: Uniwersytet Jagielloński, Akademia Górniczo-Hutnicza, Akademia Medyczna, Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna (od 1952 r. Wyższa Szkoła Pedagogiczna), Politechnika Krakowska, Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego, Wyższa Szkoła Rolnicza, Akademia Ekonomiczna, Akademia Sztuk Pięknych, Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna, Wyższa Szkoła Muzyczna.

³ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 X 1949 r. w sprawie założenia akademii lekarskich w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Lublinie, Łodzi i Wrocławiu, Dz.U. nr 58 poz. 450; Akademia Medyczna w Krakowie rozpoczęła działalność 1 stycznia 1950 r., tym samym UJ opuszczało 674 pracowników, w tym 253 pracowników naukowych oraz 2460 studentów – zob. *Sześćsetlecie medycyny krakowskiej*, red. L. Tochowicz, t. II, Kraków 1964, s. 714–715.

⁴ J. T y m o w s k i, *Organizacja szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa 1980, s. 59.

nastąpiła atomizacja środowiska i wyraźne zmniejszenie potencjału intelektualnego uniwersytetów⁵.

W konsekwencji nastąpił dotkliwy spadek liczby studentów. W roku akademickim 1945/1946 studiowało na UJ 9413 osób, w kolejnym – rekordowym – 12643 osoby (był to efekt napływu na uczelnię osób, które przed wojną nie dokończyły studiów lub nie zdążyły rozpocząć edukacji, oraz tych, które w latach okupacji nie mogły rozpocząć nauki). W roku akademickim 1949/1950, po odpadnięciu wydziałów: lekarskiego i farmaceutycznego oraz Studium Wychowania Fizycznego, naukę na UJ rozpoczęło 10981 osób. W roku akademickim 1953/1954, po wyłączeniu wydziałów: leśnego i rolnego, już tylko 3461 osób, a w kolejnym po odłączeniu Wydziału Teologicznego – 3324 osoby. W roku akademickim 1955/1956 studiowało na UJ 2951 osób. Spadek był więc znaczny, bo między rekordowym rokiem 1946/1947 a rokiem 1955/1956 wynosił prawie 10 tys. studentów⁶.

Społeczność UJ zdawała sobie dobrze sprawę, że drastyczne okrojenie uczelni, znaczny spadek liczby studentów oraz nikła pomoc finansowa państwa prowadzą do utraty znaczenia UJ w Polsce i są celowym działaniem władz. Zauważano także chęć marginalizacji Krakowa jako ośrodka akademickiego. Nie mieli co do tego złudzeń nawet członkowie PZPR, tacy jak Bolesław Drobner, stary działacz PPS, poseł na Sejm PRL, który w latach 1952–1956 był zastępcą rektora UJ ds. administracyjnych. W 1954 roku w protokole z posiedzenia Senatu UJ zapisano:

Stwierdza [B. Drobner – W.Ł.], że daje się zauważyć lekceważenie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Najstarsza Uczelnia jest stopniowo redukowana. Uniwersytet Warszawski pęcznieje, posiada w tej chwili, według składu 12 wydziałów, rośnie. Uniwersytet Jagielloński maleje, traci z roku na rok swój stan posiadania. Czy z pożytkiem dla nauki i poziomu nauczania? Dyskutant zaznacza, że mówił o tym ministrowi Golańskiemu [Henryk Golański, minister szkolnictwa wyższego – W.Ł.] – jednak żaden argument nie znajduje zrozumienia w Warszawie. Przy istniejących zadaniach Uniwersytetu następuje stałe redukowanie środków potrzebnych do wykonania tych zadań. W ten sposób Uczelnia traci pozycję po pozycji. Mimo oficjalnych zaprzeczeń fakty mówią wyraźnie, że tak jest⁷.

Tę diagnozę potwierdziły założenia planu 5-letniego na lata 1956–1960. Rząd nie przewidywał wzmocnienia UJ poprzez finansowanie nowych inwestycji dla uczelni. Podczas posiedzenia Senatu prorektor Kazimierz Lepszy zauważył: „Uniwersytet Jagielloński w Planie 5-letnim niestety nie znalazł się w priorytecie inwestycyjnym uczelni w Polsce, nie znalazł się w nim również na terenie Krakowa. AGH ma zamiar budować 3 gmachy i 3 domy studenckie, boiska sportowe itd. W Planie 5-letnim pozostawiono Uniwersytetowi dalszą odbudowę Collegium Maius, kończenie Collegium Chemicum, budowę palmiarni oraz inwestycyjne roboty przy urządzeniach Studium Wychowania Fizycznego. Inne ważne sprawy «wyleciały» z Planu

⁵ J. S e r c z y k, *Uniwersytety polskie w latach stalinizmu (esej wspomnieniowy)*, „Czasy nowożytne” 1999, t. VI, s. 240.

⁶ *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za lata akademickie 1945/1946–1955/1956*, Kraków 1971, s. 132.

⁷ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego [dalej: AUJ], SIV SOg 2, Protokół z posiedzenia poszerzonego Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniu 29 VI 1954 r., bp.

5-letniego”⁸. Profesor Karol Estreicher przewidywał ciężką walkę: „Obciny Uniwersytetu z wydziałów nigdy nie było potrzebne, lecz trudno, stało się! Obecnie należy przeciwdziałać, aby czynniki ministerialne nie wyrzuciły Uniwersytetu z 5-letniego planu inwestycyjnego, na co się zanoszą”⁹. Także na Akademii Medycznej zauważano, że krakowskie inwestycje w szkolnictwo wyższe są skromne i uczelnia wydzielona z UJ nie może liczyć na spektakularny rozwój. Prorektor AM prof. Jerzy Jasieński¹⁰ w marcu 1955 roku stwierdził: „W Akademii Górniczo-Hutniczej buduje się stale, Akademii Medycznej nie uwzględnia się. Dlaczego tak jest. Nic się w Krakowie nie robi”. Rektor AM prof. Bronisław Giędosz¹¹ informował, że władze zdecydowały o rozbudowie Wyższej Szkoły Rolniczej, natomiast Akademia Medyczna nie jest w uwzględniana w planach. Skarżył się, że „w Akademii istnieje olbrzymie obciążenie usługowością. Akademia niemal całkowicie dźwiga ciężar lecznictwa na swoich barkach, a nie ma pomocy z Wydziału Zdrowia”¹².

W przemówieniu inauguracyjnym na rok akademicki 1956/1957 prorektor UJ prof. Lepszy zaznaczył:

[...] konieczność podniesienia Uniwersytetu do przodującej roli w wyższym szkolnictwie stwierdziły głosy wielkiej dyskusji, która toczy się u nas w bieżącym roku. [...] Rozmowy nawiązane i prowadzone z Akademią Medyczną na konferencjach środowiskowych krakowskich nie przyniosły rezultatów. W istocie wydaje się, że łączenie Akademii Medycznych z Uniwersytetem nie byłoby rzeczą w realizacji możliwą, natomiast istnieje nieodparta konieczność jak najściślejszej współpracy zwłaszcza w dziedzinie wspólnych planów naukowych¹³.

Nastroje zmieniły się jednak w drugiej połowie października, kiedy w całym kraju wzrosła temperatura polityczna i rozpoczął się czas wiecowania i wysuwania postulatów dotyczących usuwania wszelkich deformacji z czasów stalinowskich oraz demokratyzacji życia społecznego. W takiej atmosferze pojawiła się nadzieja na przywrócenie UJ wszystkich wydziałów. Dodatkowo po wejściu w życie nowelizacji ustawy z 1951 roku o szkolnictwie wyższym i pracownikach nauki w ramach przywracania autonomii uczelni doszło do wyboru rektora UJ przez Senat. Wybrany 29 października 1956 roku prof. Grodziński zastąpił Teodora Marchlewskiego, kierującego UJ z nadania władz od roku akademickiego 1948/1949.

Październikowe ożywienie pozwoliło na otwartą krytykę zmian poczynionych przez władze. „Dziennik Polski”, anonsując wybory rektorskie, stwierdzał, że sterowanie uczelnią z Warszawy doprowadziło do upadku autorytetu wszechnicy

⁸ AUJ, SIV SOg 2, Przebieg dyskusji na posiedzeniu poszerzonego Senatu UJ w dniu 18 II 1956 r. w ramach ogólnej dyskusji Uniwersytetu Jagiellońskiego nad Planem 5-letnim, bp.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Profesor Jerzy Jasieński, prorektor AM w latach 1953–1956, zob. L. Wachholz, J. Białoń, J. Grochowski, *Skład osobowy Wydziału Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1949 Akademii Medycznej w Krakowie w latach 1950–1963*, Kraków 1963, s. 84.

¹¹ Profesor Bronisław Giędosz był prorektorem AM w latach 1951–1953, a rektorem od 1953/1954 do początku 1957 r.; zob. L. Wachholz, J. Białoń, J. Grochowski, op. cit., s. 74.

¹² AUJ, Protokoły z posiedzeń Senatu Akademii Medycznej w Krakowie z lat 1955–1959 – II, Protokół z posiedzenia Senatu Akademii Medycznej z 24 III 1955 r., bp.

¹³ *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok akademicki 1956–1957*, Kraków 1961, s. 7.

jagiellońskiej, a tym samym zmniejszenia jej wpływ na rozwój życia społecznego. Dziennikarze wskazywali na negatywne skutki polityki władz:

W okresie 12-lecia oderwano od Uniwersytetu Jagiellońskiego wydział medyczny, rolny. [...] Nikt nie wie, dlaczego Uniwersytet zgodził się na to, jakie raczej skłoniły do zaakceptowania takich decyzji? Czy w Krakowie, gdzie wydziały medyczny i rolny związane były od lat z UJ rzeczywiście zachodziła konieczność ich usamodzielnienia, stworzenia dwóch nowych kosztownych administracji? A może fakt ten potrzebny był tylko PKPG [Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego – W.Ł.] do stwierdzenia: w Polsce powstało tyle i tyle nowych wyższych uczelni?¹⁴

Czas zmian politycznych sprzyjał podjęciu próby przywrócenia Uniwersytetowi czołowego miejsca w nauce polskiej. Wiele zależało od nowych władz uczelni na czele z rektorem Grodzińskim, który sprawę stawiał jasno:

W minionym okresie Uniwersytet nasz zamienił się z wielkiej uczelni liczącej około 12 tysięcy studentów, na małą szkołę z niespełna 3000 uczniami. Jest to znacznie mniej niż przed wojną, kiedy było ich około 5500. Przyczyna tego stanu rzeczy leży nie w tym, że zmalała siła atrakcyjna naszej Almae Matris, lecz w tym, że nasze wydziały i studia zostały dość nieoczekiwanie przekształcone w samodzielne uczelnie. Obecnie dążymy do tego, aby je znowu z nami zjednoczyć¹⁵.

Ówczesny prorektor prof. Grzybowski wspominał, że natychmiast po wolnych wyborach rektorskich w 1956 roku zaczęto podnosić postulat przywrócenia dawnego tradycyjnego zespołu wydziałów, a zatem włączenia Akademii Medycznej i Akademii Rolniczej oraz ponownego utworzenia Wydziału Teologicznego¹⁶. Przyznał jednak, że chęć powrotu była zróżnicowana w różnych środowiskach.

Akademia Medyczna, zwłaszcza starsi jej profesorowie, którzy kończyli swe studia przed wrześniem 1939 roku, gorąco pragnęli powrotu do Uniwersytetu i usilnie do tego dążyli. [...] Mniej myślano o powrocie w Akademii Rolniczej, prócz nielicznych nie przejawiano w tej sprawie większego zainteresowania. Członkowie dawnego wydziału teologii i krakowskiej kapituły nie byli w pełni zdecydowani: chętnie by powrócili, ale obawiali się włączyć w organizację niezabezpieczającą przed wpływami i naciskami władzy komunistycznej. [...] Grodziński był zdecydowanym przeciwnikiem powrotu wydziału teologii, obawiając się jego wpływów na Uniwersytecie. [...] Stanowisko Grodzińskiego co do powrotu wydziału teologii w pełni podzielałem. Realizację zaś planów powrotu wydziałów lekarskiego i rolnego obaj z Grodzińskim powitalibyśmy chętnie, ale obawialiśmy się, że ich ogromne potrzeby finansowe i rozbudowana gospodarka będą ciążyły na budżecie Uniwersytetu, zwłaszcza potrzeby klinik będą wyprzedzać, a nawet uniemożliwiać zaspokojenie innych wydziałów¹⁷.

Problemy te były rozpatrywane podczas posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w listopadzie 1956 roku. Na wniosek prof. Estreichera oraz Jana Hulewicza postulowano, żeby – oprócz reaktywacji Polskiej Akademii Umiejętności –

¹⁴ *Jutro UJ wybiera rektora*, „Dziennik Polski”, 28/29 X 1956, nr 258, s. 6.

¹⁵ Przemówienie J.M. Rektora UJ Prof. Dra Zygmunta Grodzińskiego w czasie inauguracji roku akademickiego 1957/1958 w dniu 1 X 1957 r. [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok akademicki 1957/1958*, Kraków 1962, s. 7.

¹⁶ S. Grzybowski, *Wspomnienia*, Kraków 1999, s. 679.

¹⁷ Ibidem, s. 680.

zwrócić UJ Drukarnię Uniwersytecką oraz przyłączyć z powrotem oderwane wydziały: lekarski, rolny i teologiczny¹⁸. W tym samym czasie nad połączeniem Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Rolniczej z Uniwersytetem Jagiellońskim dyskutowano podczas posiedzenia Senatu UJ. Okolicznością sprzyjającą była deklaracja z 6 listopada 1956 roku przedstawicieli Wydziału Farmaceutycznego AM, pragnących powrotu do UJ¹⁹. Rektor prof. Grodziński tak przedstawiał panujące nastroje i aktualny stan: „Nie jest on pomyślny ani dla Akademii Medycznej jak również Wyższej Szkoły Rolniczej. Pracownicy naukowcy Akademii jednomyślnie uchwalili gotowość połączenia się z Uniwersytetem, natomiast pracownicy WSR. częściowo tylko się wypowiedzieli, a pewna ich część ma zastrzeżenia odnośnie zabezpieczenia interesów Szkoły. Takie same zastrzeżenia ma nasza Uczelnia. Podkreśla, że stan liczebny Wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego nie dociąga 3.000 studentów, podczas gdy przed wojną wynosił 5.500 studentów”. Profesor Estreicher stwierdził jednak, że w okresie przedwojennym cały aparat kliniczny był kulą u nogi Uniwersytetu: „Jako przykład podaje budowę kliniki ginekologicznej, która wlokła się przez 20 lat. Obawia się, czy medycyna nie zaciąży obecnie na Uniwersytecie Jagiellońskim”. Inny punkt widzenia przedstawił prof. Bogumił Pawłowski z Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi: „Uniwersytetu nie mogą krępować względy materialne, że dążeniem jego winno być połączenie trzech uczelni w jedną szkołę, bo w ten sposób Uniwersytet powróci do swej roli przodującej. Radzi przyjąć wniosek. Nie uważa, aby to były trudności nie do przezwyciężenia”. Po dyskusji Senat uchwalił jednomyślnie pełnomocnictwa dla rektora w sprawie wystąpienia o połączenie Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Rolniczej z Uniwersytetem „[...] w czasie i w sposób, jaki uzna za stosowne”²⁰. Rada Wydziału Lekarskiego 30 listopada 1956 roku podjęła uchwałę o wszczęciu starań o ponowne włączenie do UJ i przedstawiła argumentację uzasadniającą taką konieczność:

Wyłączenie Wydziału Lekarskiego [...] spowodowane było nieprzemyślanymi decyzjami opartymi o istniejącą wówczas, a nie zawsze szczęśliwą tendencję do mechanicznego przenoszenia obcych wzorów w różne dziedziny naszego polskiego życia narodowego i państwowego. [...] Utworzenie oddzielnych akademii medycznych zepchnęło nowopowstałe uczelnie do roli wyższych szkół zawodowych wąsko specjalizujących wychowywaną i kształconą przez nie młodzież, co odbija się już niekorzystnie na ogólnym poziomie medycyny w Polsce. [...] W opisanych powyżej warunkach Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Krakowie widzi jedyną możliwość poprawy istniejącego stanu rzeczy w szybkim powrocie w ramy macierzystej uczelni²¹.

W tym samym kierunku wypowiedział się Senat AM, podejmując 14 grudnia 1956 roku uchwałę zatwierdzającą wnioski wydziałów w sprawie powrotu do UJ.

¹⁸ *Przywrócić Krakowowi Akademię Umiejętności – oto jeden z wniosków narady WKFN*, „Dziennik Polski”, 1956, nr 276, 18/19 XI, s. 6.

¹⁹ AUJ, S IV SOg 13, Uchwała Rady Wydziału Farmaceutycznego A.M. w Krakowie podjęta na posiedzeniu w dniu 6 XI 1956 r., bp.

²⁰ AUJ, SIV SOg 2, Protokół z posiedzenia Senatu UJ w dniu 23 XI 1956 r., bp.

²¹ AUJ, S IV SOg 13, Uchwała Rady Wydziału Lekarskiego AM z 30 XI 1956 r., bp.

Uważano, że szansa na połączenie jest duża: Senat AM nie zastanawiał się już czy, ale kiedy mógłby nastąpić powrót do UJ²².

Na fali powszechnego wrzenia postulaty scalenia dawnych wydziałów UJ pojawiły się też wśród wiecującej młodzieży: „Z inicjatywy Komitetu Rewolucyjnego AM w krótkim czasie zebrano około 1000 podpisów studentów pod apelem o ponowne włączenie wydziałów medycznych do Uniwersytetu Jagiellońskiego”²³. Była to okoliczność korzystna dla władz uczelni, które mogły podjąć temat. „Młodzież nasza zajęła w tej sprawie zdecydowane stanowisko jeszcze w pamiętnych dniach «polskiego Października». W tym czasie bowiem młodzież nasza bez jakiegokolwiek sugestii ze strony profesorów, zupełnie samorzutnie zebrała podpisy dosłownie wszystkich studentów Akademii Medycznej pod apelem wzywającym władze uczelni do wszczęcia energicznych kroków w tej sprawie”²⁴.

Sprawę powrotu AM do UJ poruszono także na zjeździe rektorów szkół wyższych, który odbył się 12 grudnia 1956 roku w Warszawie. Obecny na nim rektor AM w Krakowie prof. Giędosz zapewniał, że jest całym sercem za połączeniem uczelni, jednak wskazywał, że szybkie połączenie naraziłoby AM na utratę finansowania inwestycji z budżetu Ministerstwa Zdrowia: „Widzę w tej chwili duże trudności. Uniwersytet Jagielloński ma – jak mówi się – o wiele mniejsze możliwości finansowe”²⁵. Dnia 21 grudnia 1956 roku odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Senatów UJ i AM. Stwierdzono na nim: „Dziś w dobie naprawy błędów jest odpowiedni czas, aby nastąpiło ponowne włączenie Wydziałów AM w ramy Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Powołano sześciuosobową Komisję Porozumiewawczą, która do 15 stycznia 1957 roku miała zebrać materiały i opracować wnioski związane z powrotem Akademii Medycznej do Uniwersytetu Jagiellońskiego²⁶. Na łamach prasy dziekan Wydziału Lekarskiego Zdzisław Przybyłkiewicz z AM uspokajał:

powrót do macierzystej uczelni może nastąpić po dokładnym i ostrożnym przeanalizowaniu trudności, jakie tutaj niewątpliwie istnieją, tak, aby nie zniszczyć nowej organizacji i nie zerwać związków z Ministerstwem Zdrowia, jakie po odłączeniu się nawiązały. [...] Wyobrażam sobie, że pomimo powrotu do uczelni, która podlega Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego musiałyby pozostać nienaruszone związki organizacyjne i budżetowe z Ministerstwem Zdrowia.

²² AUJ, Protokoły z posiedzeń Senatu AM w Krakowie z lat 1955–1959 – II, Protokół z posiedzenia Senatu Akademii Medycznej z 14 XII 1956 r., bp.

²³ J. Michałewski, *Mój Październik 1956* [w:] *Polski Październik 1956 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim*, red. R. Klimek, Kraków 2004, s. 39; Rudolf Klimek wspomina: „Na pierwszym posiedzeniu Senatu 12 grudnia 1956 roku [tu zapewne pomyłka, posiedzenie Senatu AM odbyło się 14 grudnia – W.L.], w którym uczestniczyłem jako przewodniczący Komitetu Rewolucyjnego AM na zaproszenie rektora B. Giędosza – po raz pierwszy doprowadziliśmy do uchwały o konieczności powrotu wydziałów lekarskich do UJ”. Określił to jako „unieważnienie stalinowskiego rozbioru Uniwersytetu Jagiellońskiego”, zob.: R. Klimek, *Uwarunkowania i osiągnięcia polskiego Października '56 w odzyskaniu wolności* [w:] *Polski Październik 1956 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim*, red. R. Klimek, Kraków 2004, s. 216.

²⁴ *Echo rozmawia z prof. Zdzisławem Przybyłkiewiczem, dziekanem wydz. lekarskiego AM w Krakowie w sprawie powrotu akademii medycznej do UJ*, „Echo Krakowa”, 23 I 1957, nr 19, s. 4.

²⁵ *Po zjeździe rektorów w Warszawie*, „Dziennik Polski”, 20 XII 1956, nr 303, s. 3.

²⁶ AUJ, S IV SO g 23, Protokół z nadzwyczajnego posiedzenia Senatu UJ i AM 21 XII 1956 r., bp.

Również po powrocie na łono UJ musielibyśmy zachować dużą „suwerenność” naszych wydziałów. Zdaje mi się, że można by organizacyjnie utworzyć wydziały medyczne UJ²⁷.

Te zapewnienia o niezrywaniu więzów były jednak nieskuteczne, szybko bowiem stało się jasne, że sprawę powrotu AM do UJ hamuje Ministerstwo Zdrowia. Podczas kolejnych spotkań przedstawiciele ministerstwa okazywali niechęć i bagatelizowali podejmowane działania. W grudniu 1956 roku podczas konferencji w Ministerstwie Zdrowia, w której wzięli udział wszyscy rektorzy akademii medycznych, sprawę powrotu akademii medycznych do uniwersytetów poruszył w swoim referacie zagajającym obrady dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego w ministerstwie prof. Ksawery Rowiński. Przedstawiając najważniejsze problemy szkolnictwa medycznego, wspominał o opiniach, wskazujących na konieczność przejścia szkolnictwa medycznego pod opiekę Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. W tym kontekście wymienił Akademię Medyczną w Krakowie, a także AM w Poznaniu. Stwierdził jednak, że postawa profesorów AM w Krakowie wynika z sentymentu, „by móc nosić miano profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Za wystarczające rozwiązanie problemu uważał nawiązanie do tradycji uniwersyteckich przez zmianę nazwy na przykład na: Akademia Medyczna im. Macieja z Miechowa czy Sebastiana Petrycego²⁸. „Moim zdaniem – relacjonował to spotkanie prof. Zdzisław Przybyłkiewicz, dziekan Wydziału Lekarskiego – referent nie docenił całości zagadnienia i ujął je zbyt powierzchownie. Profesorowi Rowińskiemu wydawało się bowiem, że zagadnienie powrotu akademii medycznych do uniwersytetów można sprowadzić tylko do tendencji, zwłaszcza starych profesorów, nawiązania do starych tradycji”²⁹. Sprawa połączenia się uczelni była podnoszona w 1957 roku przed styczniowymi wyborami do Sejmu PRL. Kandydował w nich i został posłem prof. Jan Miodoński z AM. Na łamach prasy tak relacjonował swoje przedwyborcze działania:

Ostatnie jednak spotkanie z naukowcami w starej, pięknej auli Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym był premier Cyrankiewicz, upłynęło bardzo miło. [...] Przy tej sposobności powiedzieliśmy, co myślimy o scalaniu Uniwersytetu Jagiellońskiego, który został zubożony o wydział lekarski, o wydział rolniczy i wydział teologiczny. Mówiliśmy zarówno o niekorzyści tego rozbicia dla młodzieży i nauki, jak i o korzyściach scalenia. Premier wysłuchał tego przychylnie i całe to spotkanie upłynęło bardzo przyjemnie³⁰.

Niestety, pomimo upływu czasu, władze nie podejmowały decyzji. W rozmowie, którą rektor AM Leon Tochowicz³¹ przeprowadził na początku marca 1957 roku w Ministerstwie Zdrowia, przedstawiciele ministerstwa zauważyli, że sprawa połączenia uległa w ostatnim czasie osłabieniu i zaproponowali, by „zastanowić nad tym,

²⁷ *Echo rozmawia z prof. Zdzisławem Przybyłkiewiczem, dziekanem wydz. lekarskiego AM w Krakowie w sprawie powrotu akademii medycznej do UJ*, „Echo Krakowa”, 23 I 1957, nr 19, s. 4.

²⁸ K. Rowiński, *Aktualne zagadnienia wyższego szkolnictwa medycznego*, „Życie Szkoły Wyższej” 1957, nr 3, s. 21.

²⁹ Ibidem.

³⁰ *Rozmawiamy z kandydatami na 5 minut przed wyborami*, „Dziennik Polski”, 19 I 1957, nr 16, s. 4.

³¹ Profesor Leon Tochowicz, prorektor AM w latach 1954–1957, rektor od 1957 do 1965, zob. L. Wachholz, J. Białoń, J. Grochowski, op. cit., s. 144.

czy nazwę Akademii Medycznej nie można by w jakiejś formie połączyć z Uniwersytetem Jagiellońskim”³².

Pomimo niechęci ministerstwa wspólna komisja UJ i AM rozpoczęła prace, które trwały kilka miesięcy, a ich wynikiem był projekt ustawy o zmianie ustawy z 15 grudnia 1951 roku o szkolnictwie wyższym i pracownikach nauki. Zgodnie z propozycją komisji Rada Ministrów mogłaby włączyć akademie medyczne do uniwersytetów, z których zostały wydzielone. Przygotowano także projekt rozporządzenia Rady Ministrów o włączeniu Akademii Medycznej w Krakowie do Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pierwszy wariant zakładał, że wydziały lekarski oraz farmaceutyczny staną się wydziałami UJ, w sprawach nauki i nauczania z nadzorem zwierzchnim Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, a w sprawach leczenia – Ministerstwa Zdrowia. Drugi – złagodzony – wariant przewidywał, że Akademia Medyczna miałaby zostać włączona jako Wydziały Medyczne UJ. Wydziały te zostałyby poddane zarządowi Ministerstwa Zdrowia, natomiast w sprawach nauki i nauczania Ministerstwo Zdrowia działałoby w porozumieniu z Ministerstwem Szkolnictwa Wyższego. Budżet pozostałby w Ministerstwie Zdrowia, na czym zależało pracownikom AM, ze względu na dużą wysokość dotacji z Ministerstwa Zdrowia³³. Senat UJ zatwierdził ten projekt, podkreślając jasne rozgraniczenie kompetencji ministerstw: Szkolnictwa Wyższego i Zdrowia³⁴. Również Senat Akademii Medycznej kilka razy dyskutował nad sprawą i ostatecznie jednogłośnie opowiedział się za przygotowanym projektem (według wariantu drugiego), który „zapewnia obecny stan organizacyjny Klinik i w niczym nie narusza ich struktury dotychczasowej, a co najważniejsze pozostajemy w resorcie Ministerstwa Zdrowia”³⁵. Wcześniej projekt poparły Wydział Lekarski i Wydział Farmaceutyczny. Debatowano nawet nad datą przyłączenia, wskazując na dzień 1 stycznia 1958 roku³⁶. Inicjatywa połączenia z UJ uzyskała poparcie członków Wydziału Medycznego Polskiej Akademii Nauk³⁷. Pomimo tych wysiłków sprawa nie rozwijała się tak, jak tego oczekiwano, dlatego Rada Wydziału Lekarskiego wybrała specjalną komisję, która miała interweniować w Komitecie Centralnym PZPR. Docent Władysław Fejkiel z I Katedry Chorób Wewnętrznych informował, że

³² AUJ, Protokoły z posiedzeń Senatu AM w Krakowie z lat 1955–1959 – II, Protokół z posiedzenia Senatu AM z 19 III 1957 r., bp.

³³ AUJ, S IV SOg 23, Projekt ustawy o zmianie ustawy z 15 XII 1951 o szkolnictwie wyższym i pracownikach nauki, Projekt rozporządzenia Rady Ministrów o włączeniu Akademii Medycznej w Krakowie do Uniwersytetu Jagiellońskiego, bp.

³⁴ AUJ, S IV SOg 2, Protokół z posiedzenia Senatu UJ z 27 XI 1957 r., bp.

³⁵ AUJ, Protokoły z posiedzeń Senatu AM w Krakowie z lat 1955–1959 – II, Protokół z posiedzenia Senatu AM w dniu 10 IX 1957 r., Protokół z posiedzenia Senatu AM w dniu 26 XI 1957 r., bp.

³⁶ AUJ, Protokoły z posiedzeń Senatu AM w Krakowie z lat 1955–1959 – II, Protokół z posiedzenia nadzwyczajnego Rady Wydziału Lekarskiego AM z 19 XI 1957, Protokół z I-go nadzwyczajnego posiedzenia Rady Wydziału Farmaceutycznego z 21 XI 1957 r., bp.

³⁷ Obszerny memoriał, który członkowie Wydziału Medycznego PAN (z 1957 r., brak daty dziennej) złożyli w tej sprawie, zawierał stwierdzenie, że szereg zmian i przekształceń dokonanych w minionym dziesięcioleciu wymaga krytycznej rewizji i do nich należy narzucenie wyłączenia studium medycznego z tradycyjnego związku z innymi dziedzinami nauki reprezentowanymi, a co za tym idzie, izolacja nauczania lekarskiego od ogólnego życia naukowego i przekształcanie akademii medycznych – pod wpływem Ministerstwa Zdrowia – w szkoły zawodowe o ciągle obniżającym się poziomie. AUJ, S IV R 4, bp.

Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR nie wysunął zastrzeżeń politycznych co do połączenia uczelni³⁸. Projekt ustawy postanowiono przedłożyć władzom centralnym³⁹. Wcześniej, bo jeszcze w październiku 1957 roku, do Ministerstwa Zdrowia udała się delegacja w składzie: rektor UJ, prof. Grodziński, rektor AM, prof. Tochowicz, profesorowie: Miodoński (jako przedstawiciel Wydziału Lekarskiego) i Marek Gatty-Kostyal (jako przedstawiciel Wydziału Farmaceutycznego). Ministerstwo wysunęło wiele zastrzeżeń co do połączenia uczelni, między innymi kwestię finansową, ponieważ Akademia Medyczna otrzymywała znaczne kredyty z ministerstwa. W ocenie przedstawicieli ministerstwa połączenie niesło ze sobą „pewne niebezpieczeństwa i brak korzyści dla AM przy przejściu do UJ. Pan Minister nadmienił, że rozbudowa AM przewidziana jest na pierwszym miejscu”⁴⁰.

Uczelnie nie poddawały się jednak. Rektor Grodziński w przemówieniu inauguracyjnym rok akademicki 1957/1958 kolejny raz podkreślał stałe dążenie do połączenia z oddzielnymi wydziałami: „W tych zamierzeniach popierają nas jednomyślnie koledzy z Akademii Medycznej i znaczna część kolegów z Wyższej Szkoły Rolniczej”⁴¹. Natomiast prof. Jan Olbrycht (dziekan Wydziału Lekarskiego w latach 1934/1935) oczekiwał bardziej zdecydowanych działań: „Dziekan Olbrycht uważa, że kwestia przyłączenia Akademii do Uniwersytetu jest zbyt słabo akcentowana. Odwlekanie przyłączenia wpływa oziębiająco na wczorajszych zwolenników”. Rektor UJ stwierdził, że widać wyraźnie, że wcześniej „sprawa się rozwijała, teraz uległa zahamowaniu”⁴². Ponownie przeciwko planom integracji wypowiedziało się Ministerstwo Zdrowia. W piśmie do rektora AM z 13 marca 1958 roku ministerstwo uznało projekt rozporządzenia o włączeniu AM do UJ za próbę faktycznej likwidacji uczelni medycznej i pozbawienie Ministerstwa Zdrowia wpływu na nią. W zamian zaproponowano inną formę połączenia przy zachowaniu odrębności poprzez określenie umową między uczelniami połączenia organizacyjnego. Oznaczać to miało porozumienie o współpracy między odrębnymi uczelniami. Przy takim powiązaniu AM otrzymałaby nazwę Akademia Medyczna Uniwersytetu Jagiellońskiego⁴³. Pismo to wywołało oburzenie wśród pracowników AM. Profesor Miodoński uznał pomysł Ministerstwa Zdrowia za chybiony: „Nie naruszając w żadnym wypadku wpływu i uprawnień Ministerstwa Zdrowia na służbę zdrowia i na Akademię – mamy prawo żądać przyłączenia do Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Z kolei prof. Mieczysław Kubiczek, prodziekan Wydziału Lekarskiego, słusznie diagnozował: „Trzeba się trzymać konsekwentnie ustalonej już drogi. Pismo Ministerstwa zdecydowanie

³⁸ AUJ, Protokoły z posiedzeń Senatu AM w Krakowie z lat 1955–1959 – II, Protokół z posiedzenia Senatu AM w dniu 10 IX 1957 r., bp.

³⁹ AUJ, S IV SO g 2, Protokół z posiedzenia Senatu UJ z 27 XI 1957 r., bp.

⁴⁰ AUJ, Jub 17, Protokół z posiedzenia Senackiej Komisji Jubileuszowej z 23 X 1957, bp.; Protokoły z posiedzeń Senatu AM w Krakowie z lat 1955–1959 – II, Protokół z posiedzenia Senatu Akademii Medycznej w dniu 15 X 1957 r., bp.

⁴¹ Przemówienie J.M. Rektora UJ Prof. Dra Zygmunta Grodzińskiego w czasie inauguracji roku akademickiego 1957/1958 w dniu 1 X 1957 r., *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok akademicki 1957/1958*, Kraków 1962, s. 7.

⁴² AUJ, Jub 17, Protokół z posiedzenia Senackiej Komisji Jubileuszowej z 23 X 1957, bp.

⁴³ AUJ, Jub 38, a także SIV SOg 23, Pismo Ministerstwa Zdrowia do rektora UJ z 13 III 1958 r., bp.

idzie na zwłokę w załatwieniu tej sprawy. Nazwa Akademia Medyczna UJ jest nie do przyjęcia”⁴⁴.

Stanowisko ministerstwa położyło kres staraniom o włączenie AM do UJ. Temat ten powracał jeszcze kilkakrotnie, ministerstwo nie było nim jednak zainteresowane. Władze w Warszawie, odchodząc od październikowych przemian, nie miały chęci dokonania zmian, korygujących decyzje z lat stalinowskich. W kwietniu 1958 roku władze uczelni uznały, że należy lobbować u posła Lucjana Motyki oraz zainteresować sprawą inne wpływowe osoby w PZPR⁴⁵. W czerwcu 1958 roku rektor Grzybowski informował: „Sprawa połączenia obu Uczelni była tematem wielu konferencji zainteresowanych Ministerstw. Na obecnym etapie są prowadzone rozmowy z przedstawicielami KW PZPR, którzy uznając w zasadzie słuszność i celowość powrotu wydziałów lekarskich do UJ, pragną jeszcze przeanalizować projekt z przedstawicielami obu Uczelni”⁴⁶. Jeszcze w czasie inauguracji roku akademickiego 1958/1959 rektor Grzybowski wyraził nadzieję na połączenie AM oraz WSR z UJ przed jubileuszem 600-lecia UJ⁴⁷. Wśród komisji senackich powołanych na początku roku akademickiego 1958/1959 znalazła się Komisja dla Połączenia AM z UJ, na której czele stanął rektor Grzybowski⁴⁸. W lutym 1959 roku rektor AM Tochowicz oraz prorektor UJ Lepszy poinformowali Ministerstwo Zdrowia o potrzebie określenia zasad łączących obie uczelnie w czasie Jubileuszu 600-lecia UJ. W odpowiedzi Ministerstwo Zdrowia stwierdziło jednoznacznie: „Sprawa włączenia AM do UJ była już przedmiotem wyczerpujących dyskusji i została przesądzona w sensie zachowania AM jako samodzielnej uczelni”. Natomiast nie kwestionowało możliwości nawiązania ścisłej współpracy, tym bardziej że AM była związana historycznymi więzami z UJ i jubileusz 600-lecia UJ był jednocześnie jej własną rocznicą. Dlatego „minister zamierza wystąpić o nadanie Akademii w czasie uroczystości jubileuszowych w 1964 roku nazwy «Jagiellońska Akademia Medyczna»”⁴⁹.

Drugim członem, którego brak odczuwano dotkliwie w UJ, były wydziały: Rolniczy oraz Leśny. Odłączone od UJ, 1 września 1953 roku znalazły się w strukturze Wyższej Szkoły Rolniczej (wraz z nowo powołanym Wydziałem Zootechnicznym)⁵⁰. Nowa szkoła borykała się z problemami lokalowymi, które narastały wobec zwiększanych limitów przyjęć studentów⁵¹. Bołączką był też fakt, że odłączenie od UJ spowodowało obniżenie statusu pracowników. „Najbardziej krzywdzącą sprawą dla

⁴⁴ AUJ, Protokoły z posiedzeń Senatu AM w Krakowie z lat 1955–1959 – II, Protokół z posiedzenia Senatu Akademii Medycznej w dniu 24 IV 1958 r., bp.

⁴⁵ AUJ, S IV R 10, Protokół z posiedzenia Komisji Połączeniowej, odbytego w dniu 17 IV 1958 r., bp.

⁴⁶ AUJ, S IV SO g 2, Protokół z posiedzenia Senatu UJ z 12 V 1958 r., bp.

⁴⁷ AUJ, S IV SOg 35, Przemówienie na inauguracji roku 1958/59 po przekazaniu insygniów godności rektora, bp.

⁴⁸ AUJ, S IV SOg 2, Protokół z posiedzenia poszerzonego Senatu UJ z 29 X 1958, bp.

⁴⁹ AUJ, S IV SO g 23, Pismo Ministerstwa Zdrowia z 16 II 1959 r., bp.

⁵⁰ *Księga Jubileuszowa Akademii Rolniczej im. Hugona Kollątaja w Krakowie*, Kraków 2003, s. 23.

⁵¹ Archiwum Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie (dalej cyt. AUR), Protokoły z posiedzeń Senatu Akademickiego Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie za lata 1953/54–1959/60, Wnioski Senatu Wyż-

naszej Uczelni jest zaszeregowanie administracji Uczelni do tzw. III kategorii wyższych uczelni. Uczelnia nasza została powołana do życia 1 IX 1953 jako były Wydział Rolniczy i Leśny Uniwersytetu Jagiellońskiego, którego administracja została zaszeregowana do kat. I Uczelni”⁵². Niższe zaszeregowanie oznaczało niższe zarobki. Dlatego też władze uczelni starały się o zmianę nazwy na Akademię Rolniczą, tak by WSR nie była traktowana jako szkoła zawodowa⁵³.

Na fali odwilży popaździernikowej część pracowników WSR wystąpiła z postulatem powrotu do UJ. Taką propozycję zgłosił w ramach wolnych wniosków 6 listopada 1956 roku na posiedzeniu Rady Wydziału Zootechnicznego doc. Zbigniew Kawecki. Postulat spotkał się z poparciem członków Rady. Jedynie doc. Jan Sołtys wyraził obawy, że „z trzech wydziałów w UJ będzie tylko jeden wydział ze stratą różnych przywilejów i może mieć miejsce krzywdą pracowników administracyjnych”. Dziekan wydziału prof. Władysław Bielański stwierdził, że podstawą rozmów musi być zasada zachowania wszystkich dotychczasowych zdobyczy. Przed zbyt pochopnym działaniem ostrzegał rektor WSR prof. Józef Kubica, twierdząc, że sprawa jest zbyt ważna i dlatego powinna być umieszczona w porządku obrad. Ostatecznie jednak Rada Wydziału wniosek przyjęła przy 14 głosach za i 3 wstrzymujących się⁵⁴. Wniosek skierowany był do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Jego autorzy argumentowali, że połączenie WSR z UJ nie tylko nawiąże do długoletniej tradycji, ale powinno przynieść ogromne korzyści naukowe i ekonomiczne. Wejście w skład uczelni o dużym potencjale i powadze w społeczeństwie miało zmniejszyć koszty funkcjonowania poprzez likwidację rektoratu, studium wojskowego, ograniczenie administracji; mogły też zostać zwolnione pomieszczenia na pracę dydaktyczną i naukową. Fuzja miała zbliżyć naukowców WSR z biologami uniwersyteckimi o europejskiej renomie⁵⁵. Stanowisko Wydziału Zootechnicznego poparli studenci, WSR, którzy na walnym zebraniu 30 listopada 1956 roku domagali się przyłączenia uczelni do Uniwersytetu Jagiellońskiego⁵⁶.

Wobec takiego rozwoju sytuacji Senat UJ uchwalił pełnomocnictwa dla rektora „w sprawie wystąpienia o połączenie Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Rolniczej z Uniwersytetem w czasie i w sposób, jaki uzna za stosowne”. W dyskusji na posiedzeniu Senatu UJ, które odbyło się 23 listopada 1956 roku, rektor Grodziński poinformował, że pracownicy WSR częściowo tylko wypowiedzieli się co do

szej Szkoły Rolniczej w Krakowie na odbyć się mający w dniach 22, 23, 24 II 1954 r. Zjazd Rektorów i Dziekanów Wyższych Szkół Rolnych w Poznaniu – powzięte na posiedzeniu w dniu 20 II 1954 r., s. 31.

⁵² AUR, Protokoły z posiedzeń Senatu Akademickiego Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie za lata 1953/54–1959/60, Protokół z posiedzenia Senatu Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie odbytego w dniu 10 III 1955 r., s. 71.

⁵³ AUR, Protokoły z posiedzeń Senatu Akademickiego Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie za lata 1953/54–1959/60, Protokół z poszerzonego posiedzenia Senatu Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie odbytego w dniu 2 VII 1956 r. w gabinecie Rektora, s. 109.

⁵⁴ AUR, Protokoły z posiedzeń Rady Wydziału Zootechnicznego 1953/54–1958/59, Protokół z posiedzenia Rady Wydziałowej Wydziału Zootechnicznego Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie odbytej w dniu 6 XI 1956 r., s. 177.

⁵⁵ AUR, R-7, Pismo Rady Wydziału Zootechnicznego z 8 XI 1956 r., bp.

⁵⁶ „Dziennik Polski”, 2/3 XII 1956, nr 288, s. 3.

połączenia, „a pewna ich część ma zastrzeżenia odnośnie zabezpieczenia interesów Szkoły. Takie same zastrzeżenia ma nasza Uczelnia”. Sprawa wzbudziła dyskusję; prof. Henryk Barycz zastanawiał się, czy należy włączyć do Uniwersytetu WSR jako szkołę fachową, rektor Grodziński replikował, że WSR jest ściśle związana z biologami UJ: „Każdy z nich albo wykładał albo pracował na b. Wydziale Rolniczym. Z tego powodu nie robimy dyskryminacji między biologami UJ i WSR”⁵⁷. Na posiedzeniu Senatu WSR 3 grudnia 1956 roku doc. dr Zbigniew Kamiński z Wydziału Zootechnicznego zaproponował powołanie komisji, która ustaliłaby warunki ewentualnej fuzji z Uniwersytetem Jagiellońskim i przedstawiła je Senatowi. Wniosek ten jednak został odrzucony (2 głosy za, 5 głosów przeciw). Poparcie znalazł natomiast wniosek prof. dr. Michała Wójcickiego, prorektora WSR do spraw nauczania z propozycją powołania komisji, „która zbadalaby (wobec przewidywanej reorganizacji WSR) wszelkie możliwości wynikające stąd dla potrzeb i przyszłego rozwoju Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie bez prawa jakiegokolwiek porozumiewania się z UJ czy też z inną uczelnią”. Za tym wnioskiem głosowało 6 osób, przeciw była 1⁵⁸.

Stanowisko Rady Wydziału Zootechnicznego przyjęte 6 listopada 1956 roku spotkało się z chłodnym przyjęciem w WSR. Przeciwko fuzji był ówczesny rektor WSR prof. Kubica⁵⁹. W grudniu 1956 roku przedstawiając Senatowi sprawozdanie z konferencji rektorów w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego, informował, że co prawda w Sejmie padały głosy na temat powrotu do Uniwersytetu Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Rolniczej, ale: „w Poznaniu jest znów tendencja utrzymania samodzielnej uczelni rolniczej po zmianie nazwy na Akademię Rolniczą”⁶⁰. Powołana przez Senat komisja była w swych opiniach podzielona. Część członków uznała, że są szanse na istnienie i rozwój wielowydziałowej akademii, inni sądzili, że samodzielna WSR jest skazana na wegetację. Komisja postanowiła przeprowadzić rozmowy o fuzji nie tylko z UJ, ale także z Politechniką Krakowską, chcąc wy badać najlepsze warunki połączenia uczelni. Okazało się, że obie uczelnie były zainteresowane połączeniem z WSR. UJ widział w swoim składzie wydział agro- i zootechniczny oraz przewidywał utworzenie wydziału leśnego. Politechnika zaproponowała zwiększenie liczby wydziałów rolniczych. W dyskusji zastanawiano nad możliwością podjęcia rozmów z Wyższą Szkołą Ekonomiczną. Ostatecznie jednak uznano, że uczelnia ekonomiczna nie ma nic wspólnego z WSR, natomiast przy politechnikach w wielu krajach są wydziały rolne⁶¹. W styczniu 1957 roku w sprawie połączenia

⁵⁷ AUJ, SIV SOg 2, Protokół z posiedzenia Senatu UJ 23 XI 1956, bp.

⁵⁸ AUR, Protokoły z posiedzeń Senatu Akademickiego Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie za lata 1953/54–1959/60, Protokół z posiedzenia Senatu Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie odbytego w dniu 3 XII 1956 r., s. 147.

⁵⁹ W piśmie „Życie Szkoły Wyższej” (1957, nr 4, s. 14) Józef Kubica wyraził swój sprzeciw wobec przyłączenia uczelni rolniczych do uniwersytetów ze względów oszczędnościowych. Wręcz przeciwnie, uważał, że należy je rozwijać, i to nie jako wyższe szkoły zawodowe, ale jako akademie rolnicze.

⁶⁰ AUR, Protokoły z posiedzeń Senatu Akademickiego Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie za lata 1953/54 – 1959/60, Protokół z posiedzenia Senatu Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie odbytego w Krakowie w dniu 22 XII 1956 r., s. 149.

⁶¹ AUR, Protokoły z posiedzeń Senatu Akademickiego Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie za lata 1953/54 – 1959/60, Protokół z posiedzenia Senatu Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie odbytego w dniu 8 I 1957 r., s. 157–158.

z UJ wypowiedziała się Rada Wydziału Rolnego. Profesor Julian Tokarski optował za utrzymaniem autonomicznej uczelni i przemianowaniem jej na Akademię Rolniczą. Ostatecznie przyjęto następujący wniosek: „Przyjmując do wiadomości opinie Komisji Senackiej w sprawie przyszłości Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie – Rada Wydziału Rolnego wyraża przekonanie, że przyszłość i rozwój Uczelni Krakowskiej (WSR) mogą być w pełni zagwarantowane przez przemianowanie jej na Akademię Rolniczą”. Wniosek przyjęto jednomyślnie⁶². Sprawa rozstrzygnęła się w lutym, kiedy Senat WSR podjął uchwałę o rozwoju WSR jako samodzielnej uczelni wielowydziałowej⁶³.

Sprawa starań o włączenie AM i WSR w struktury uniwersyteckie zainspirowała do zajęcia się także dawnym Wydziałem Teologicznym, który – odłączony od UJ – w listopadzie 1954 roku wszedł w skład Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie⁶⁴. Jesienią 1956 roku, gdy żywo dyskutowano o włączeniu AM do UJ, zaczęto wspominać także o konieczności przywrócenia Wydziału Teologicznego⁶⁵. Postulat taki pojawił się 16 listopada 1956 roku podczas posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego⁶⁶. W trakcie dyskusji prof. Bogumił Pawłowski apelował: „winien również wrócić na 600-letni Jubileusz Uniwersytetu dawny Wydział Teologiczny”⁶⁷. Profesorowie byłego Wydziału Teologicznego 3 grudnia 1956 roku skierowali do rektora i Senatu UJ pismo, deklarujące podjęcie działań na rzecz powrotu Wydziału Teologicznego na UJ, prosząc o poparcie Senatu i rektora⁶⁸. W lutym 1957 roku rektor Grodziński przedłożył pod obrady Senatu sprawę reaktywowania Wydziału Teologicznego, przytaczając prośbę byłych pracowników Wydziału Teologicznego. W dyskusji prof. Michał Patkaniowski – w imieniu pracowników – wypowiedział się za przywróceniem Wydziału Teologicznego, postulat ten poparł także prof. Grzybowski i ostatecznie Senat jednomyślnie opowiedział się za powrotem Wydziału Teologicznego⁶⁹. Reakcja Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego była natychmiastowa i zdecydowanie negatywna. Senat, niezrażony taką postawą, zdecydował kontynuować sprawę, wysyłając do Ministerstwa pismo pracowników naukowych z byłego Wydziału Teologicznego UJ w sprawie reaktywowania tego wydziału.

⁶² AUR, Protokoły z posiedzeń Rady Wydziału Rolniczego 1953/54–1958/59, Protokół z posiedzenia Rady Wydziału Rolnego Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie odbytego w dniu 14 I 1957 r., s. 301.

⁶³ AUR, Protokoły z posiedzeń Senatu Akademickiego Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie za lata 1953/54–1959/60, Protokół z nadzwyczajnego posiedzenia Senatu Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie odbytego w dniu 27 II 1957 r., s. 176.

⁶⁴ Uchwałą Rady Ministrów nr 594 z 11 VIII 1954 r., zob. A. Kubiś, *Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie w latach 1954–1981* [w:] *Studia do dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. XVIII, 2005, s. 24–25.

⁶⁵ Obszernie o próbie powrotu Wydziału Teologicznego do UJ po październikowym przełomie pisze M. Barcik, *Próba przywrócenia Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim (1956–1957)*, *Studia Historyczne* 2000, 43, s. 665–678; oraz A. Kubiś, op. cit., s. 33.

⁶⁶ *Przywrócić Krakowowi Akademię Umiejętności – oto jeden z wniosków narady WKFN*, „Dziennik Polski” 1956, nr 276, 18/19 XI, s. 6.

⁶⁷ AUJ, S IV SOg 2, Protokół z posiedzenia Senatu UJ w dniu 23 XI 1956 r., bp.

⁶⁸ AUJ, S IV R 4, Pismo profesorów i asystentów byłego Wydziału Teologicznego UJ do rektora UJ z 3 XII 1956, bp.

⁶⁹ AUJ, S IV SOg 2, Protokół z posiedzenia Senatu UJ w dniu 22 II 1957 r., bp.

Z kolei prof. Jan Gwiazdomorski miał prezentować sprawę Wydziału Teologicznego na posiedzeniu Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego⁷⁰.

Szansę na przywrócenie Wydziału Teologicznego były jednak iluzoryczne i zapewne większość osób zdawała sobie z tego sprawę. Władze nie chciały słyszeć o powrocie teologii na Uniwersytet. Opinię publiczną informowano o sprzeciwie wielu profesorów UJ wobec planów powrotu teologii oraz o tym, że Senat „w dyskrekcji przed profesurą” dwukrotnie już dyskutował sprawę Wydziału Teologicznego, „godząc się na jego restytucję”⁷¹. Zaprotestował Komitet Uczelniany PZPR⁷². Działania na rzecz przywrócenia teologii na UJ były asumptem do krytyki władz uczelni przez organizację partyjną, która łączyła te starania z wadliwą – w opinii POP UJ – ustawą o szkolnictwie wyższym, dającą pewną autonomię władzom uczelni. W opinii partyjnych działaczy: „Ustawa powstała na tle walki o demokratyzację życia na uczelni i inne szlachetne cele. Zaistniały przykłady podeptania ich w praktyce przez władze uczelni (w ubiegłej kadencji). Np. usiłowanie przywrócenia wydziału teologicznego”⁷³.

Próba przywrócenia Uniwersytetowi Jagiellońskiemu dawnych wydziałów skończyła się więc niepowodzeniem. Żaden z wydziałów nie powrócił do uczelni. Wszelkie starania okazały się znikome w zderzeniu z siłą administracji państwowej, która nie dopuściła do odtworzenia dawnej struktury uczelni. Próba przyłączenia Akademii Medycznej mimo poparcia jej pracowników i studentów spotkała się z oporem Ministerstwa Zdrowia. W późniejszych latach pamiętano jednak o tych dążeniach. W powstałych w 1959 roku wytycznych dla prac nad strukturą UJ zapisano: „Wskazane są szczególnie, bardziej zacieśniające współpracę formy, łączące Uniwersytet z niektórymi uczelniami. Należy tu wymienić przede wszystkim Akademię Medyczną”⁷⁴. Łączność między obiema uczelniami utrzymywana była na polu działań wokół jubileuszu 600-lecia UJ w 1964 roku, który Akademia Medyczna traktowała także jako swój. Wydziały medyczne powróciły do *Almae Matris* dopiero w 1993 roku.

Wyższa Szkoła Rolnicza po rozważaniu argumentów za i przeciw zdecydowała się pozostać autonomiczną uczelnią. Na status akademii musiała jednak czekać aż do 1972 roku. Starania byłych pracowników Wydziału Teologicznego można uznać za symboliczne. W ówczesnych realiach – mimo przejściowego ocieplenia stosunków państwa z Kościołem w początkowym okresie rządów Władysława Gomułki – nie mogło być mowy o powrocie teologii do Uniwersytetu. Dopiero w 1981 roku w Krakowie powołana została do życia Papieska Akademia Teologiczna – obecnie Uniwersytet Papieski Jana Pawła II.

⁷⁰ AUJ, S IV SOg 2, Protokół z posiedzenia Senatu UJ 26 IV 1957 r., bp.

⁷¹ K. Staniak, *Uniwersytet i teologia*, „Dziennik Polski”, 26/27 V 1957, nr 124, s. 6.

⁷² „Nikłym przeblyskiem świadomości i rozumu politycznego było wystąpienie KU przed Rektorem i przedłożenie władzom Uczelni dokumentu protestującego przeciw reaktywowaniu Wydziału Teologicznego. Dokument opracowany został rzeczowo i właściwie, ale jak na stanowisko wyrażające określoną ideologię i broniące tej ideologii to może zbyt nieśmiały”, Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], KU PZPR przy UJ 2328/45, Ocena polityczna działalności KU UJ z IV 1958 r., s. 99.

⁷³ ANK, KU PZPR UJ 2328/55, Protokół z zebrania sprawozdawczo-wyborczego POP UJ z 29 X 1959 r., s. 235.

⁷⁴ AUJ, S IV SOg 2, Protokół z posiedzenia Senatu UJ z 8 IV 1959 r., bp.

Niepowodzenie planów odzyskania dawnych wydziałów nie zniechęciło autonomicznie wybranych władz Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przygotowując się do wielkiego jubileuszu 600-lecia uczelni, całą energię skierowano na polepszenie sytuacji lokalowej i wzmocnienie pozycji naukowej UJ w kraju i na świecie.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

- Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego: Protokoły z posiedzeń Senatu UJ z lat 1953–1961, Akta Biura Jubileuszowego, Protokoły z posiedzeń Senatu Akademii Medycznej w Krakowie z lat 1955–1959.
- Archiwum Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie: Protokoły z posiedzeń Senatu Akademickiego Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie za lata 1953–1960, Protokoły z posiedzeń Rady Wydziału Zootechnicznego 1953–1959, Protokoły z posiedzeń Rady Wydziału Rolniczego 1953–1959.
- Archiwum Narodowe w Krakowie: KU PZPR przy UJ.
- Czasopisma: „Dziennik Polski”, „Echo Krakowa”, „Życie Szkoły Wyższej”.

Opracowania:

- Barcik M., *Próba przywrócenia Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim (1956–1957)*, Studia Historyczne 2000, 43.
- Grzybowski S., *Wspomnienia*, Kraków 1999.
- Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za lata akademickie 1945/1946–1955/1956*, Kraków 1971.
- Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok akademicki 1956–1957*, Kraków 1961.
- Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok akademicki 1957/1958*, Kraków 1962.
- Księga Jubileuszowa Akademii Rolniczej im. Hugona Kollątaja w Krakowie*, Kraków 2003.
- Klimek R., *Uwarunkowania i osiągnięcia polskiego Października '56 w odzyskaniu wolności* [w:] *Polski Październik 1956 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim*, red. R. Klimek, Kraków 2004, s. 216.
- Kubiś A., *Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie w latach 1954–1981* [w:] *Studia do dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. XVIII, 2005.
- Michalewski J., *Mój Październik 1956* [w:] *Polski Październik 1956 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim*, red. R. Klimek, Kraków 2004, s. 39.
- Polski Październik 1956 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim*, red. R. Klimek, Kraków 2004.
- Serczyk J., *Uniwersytety polskie w latach stalinizmu (esej wspomnieniowy)*, „Czasy nowożytne”, t. VI, 1999.
- Sześćsetlecie medycyny krakowskiej*, red. L. Tochowicz, t. II, Kraków 1964.

Tymowski J., *Organizacja szkolnictwa wyższego w Polsce*, Warszawa 1980.

Wachholz L., Białoń J., Grochowski J., *Skład osobowy Wydziału Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1949 Akademii Medycznej w Krakowie w latach 1950–1963*, Kraków 1963.